

№ 125.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Jolenty W.  
Czw. **Boże Ciało.**  
Piąt. św. Gerwazego M.  
Sob. św. Sylweryusza P.  
Niedz. NMP. nieust. pom.  
Pon. św. Paulina B. W.  
Wt. św. Agripiny P. M.

Wschód słońca: godz. 3 m. 36  
Zachód słońca: godz. 8 m. 24  
Dług dnia: godz. 16 m. 48

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczna „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

№. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 17 czerwca 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz półtowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ty po południu.

Jutro przypada uroczystość Bożego Ciała.

Numer następnego „Rozwoju“ wyjdzie w piątek o zwykłej porze.

W Czwartek d. 18 b. m. w HELENOWIE

## Wielka Zabawa Sportowa

WYŚCIGI na rowerach i motorach. — Walka futbolistów. — Piachury.

**HENRYK WEISS przyjeżdża!**

Wejście 40 i 25 kop. Miejsca numerowane przy starcie po 75 i 50 kop. są do nabycia w księgarni R. Korn, Piotrkowska 147. 1113-2-1

PRZECZYSZCZAJĄCA WODA

**APENTA**

działa łagodnie i pewnie.

904-4-3

**L. Miklaszewski**

Poznań, pl. Wilhelmowski 8 I.

poleca swoją

modną pracownię garderoby męskiej.

Wielki wybór materiałów angielskich i francuskich.

1084-3

**PIWO DROZDOWSKIE**

MARCOWE KURACYJNE

— poleca —

1096

HANDEL WIN i DELIKATESÓW

**J. WOLSKIEGO, Piotrkowska 3.**

**Piękność**

nadaje twarzy

Usuwa piegł, plamy, przyszcze, liszaje opalenizną, udelikatnia i nadaje aksamitną miękkość i białość cery.

**Crème Psycho**

Słoik 50 kop.

Zadać: Skład apteczny L. Spies, Piotrkowska 107, oraz w aptekach i składach aptecznych. Wyrób i sprzedaż dozwolone przez Urząd Lekarski za № 1511.

**Darmo**

wydać próbne dozy wraz z objaśnieniem użycia 943 Apteka **A. Churemzy**, ul. Średnia 10.

**KAROL KOZŁOWSKI**

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przeprowadził się

Cegielniana № 57 (dom Schlossberga)

Telefonu № 1074.

1114-5

### Przegląd polityczny.

Łódź, d. 17 czerwca.

— „Echo de Paris“ otrzymało od swego korespondenta wiadomości z Konstantynopola, że niemiecki generał, znawca stosunków tureckich, który w swoim czasie był instruktorem armii tureckiej i otrzymał od sultana tytuł paszy, von der Goltz-pasza, przybył do Konstantynopola na specjalne żądanie sultana. Von der Goltz ma podobno powierzona sobie delikatną misję zbadania warunków co do możliwości zawarcia formalnego przymierza niemiecko-tureckiego w porozumieniu z Włochami. Von der Goltz odbywa częste konferencje z sultanem Abdül-Hamidem.

Zjazd w Rewlu i porozumienie się rosyjsko-angielskie zrobiły duże wrażenie na rządzących sferach tureckich. Wielka Porta podobno jest przekonana, że porozumienie zwróci się w pierwszej linii przeciw niej i zmusi do niepożądanych ustępstw w Macedonii. Z tego powodu Turcy chcieliby zapewnić sobie silne poparcie ze strony Niemiec.

Sensacyjną wiadomość „Echo de Paris“ trzeba jednak przyjąć z całym zastrzeżeniem, gdyż zawarcie przymierza z Niemcami kosztowałoby zapewne Turcję za drogo.

Rząd turecki wyasygnował 170,000 fr. na wyekwipowanie eskadry, która ma niebawem odpłynąć w celu zajęcia Krety, opuszczonej przez mocarstwa europejskie.

— Inspirowane z Berlina dzienniki niemieckie w Austrii zaczynają z powodu zjazdu monarchów w Rewlu dąć coraz głośniejsze surmy bojowe i obiecują już Niemcom, że cała armia austriacka jest na ich usługi.

Nawet katolicka „Reichspost“ zamieszcza artykuł następujący, nadesłany „z Berlina“:

„Polityka Rzeszy niemieckiej grzeszyła zbyt długo optymizmem. Dzisiaj wobec zjazdu w Rewlu, wyglądającego na radę wojenną, na nie

się nie przyda malowanie wszystkiego w kolorze różowym. Książę Bülow poniósł ciężką klęskę. Może najcięższą w swym życiu. Zadał mu ją król Edward, który okazał się lepszym politykiem.

Świat dyplomatyczny wie, że monarcha angielski uporczywie i chytrze dąży do utworzenia związku przeciwko Niemcom. Związku, który zrazu zdołałby je odosobnić, potem złamać całkowicie. Sprawa macedońska i sandżacka umożliwiły utworzenie potężnego sojuszu przeciwko Niemcom, a także przeciwko Austrii. Król Edward zjechał się z Cesarzem Rosji, a spotka się z Wiktorem Emanuelem III. Względem Balkanu powstaje kombinacja: Anglia, Francja, Rosja, Włochy. „Boć austriacka stanie się na jednej linii obok Niemiec“. Zatarg w Maroku umożliwi wrogom rozpoczęcie natychmiastowego sporu z Niemcami, ponieważ Berlin zaangażował się tamże przez swoją dyplomację zbyt daleko, by się mogły jeszcze z honorem wycofać. Iskra wystarczy, aby prochy zapalić.

Ale Austrija stoi ramię przy ramieniu z Niemcami. Oba państwa mogą wysłać w pole 40 korpusów, — najlepszych, jakie świat posiada. Wypowiedzieć wojnę ludową tym dwóm potęgom zawała się koalicja, nawet dwa razy silniejsza.

Tyle „Reichspost.“ Zwraca uwagę szczególny nacisk, z jakim dziennik ten dwukrotnie mówi o armii austriackiej, jako sojuszniczej Niemiec. Czesi, polacy, chorwaci, macedończycy, — mieliby bić się za prusaków! W końcu dziennik, cytowany powyżej, raz jeszcze krytykuje ostro politykę Bülowa i oświadcza, że ks. Bismarck byłby umiał przeszkodzić nowemu przymierzem, byłby umiał Rosję, a tem samem i Francję zaplątać w zatargi z Anglią i wywołać wojnę między temi państwami.

„Na początku sporu o Maroko Niemcy mogły zażądać od Francji zawarcia przymierza przeciwko Anglii. W razie odmowy wojsko niemieckie powinno było od razu wkroczyć do Francji. Boć na wierną Austrię Niemcy mogły liczyć.“

A więc po raz trzeci apel do wierności austriackiej.

— Zgoda i harmonia między narodowościami Austrii, panująca w pochodzie jubileuszowym, już nazajutrz zakłócona została, piszą z Wiednia do pism krakowskich. Przy moście Maryi przyszło w sobotę do starcia między studentami włoskimi a uczestnikami pochodu z Tryestu. Starcie to wywołało po obu stronach usposobienie bardzo wojownicze. To też gdy w piątek kilku studentów włoskich weszło do położonej naprzeciwko uniwersytetu kawiarni „Wien“, obecni tam tryesteńczycy w liczbie 30 rzucili się na nich z laskami i butelkami w rękach. W walce, która się wywiązała, jeden ze studentów włoskich odniósł tak ciężką ranę, że trzeba go było odwieźć do szpitala, inni zaś lżejsze, a nadto właścicielowi kawiarni wyrządzono szkodę na 200 koron. Zaledwie przywołana policja rozdzieliła walczących i część ich zaprowadziła do prezydium policji — między pozostałymi w kawiarni tryesteńczykami, a innymi studentami włoskimi nowa powstała bójka. I tym razem ustała ona dopiero po interwencji policji. Na aresztowanych tryesteńczyków oczekiwał przed gmachem prezydium policji znaczny zastęp studentów włoskich, który rozszedł się dopiero, gdy ich zapewniono, że winni zostaną surowo ukarani.

— Pod tym tytułem «Die Zukunft Polens» («Przyszłość Polski») wyszedł w Lipsku pierwszy tom dzieła p. G. Cleinowa. Tom ten w znacznej części poświęcony Królestwu, obejmuje przeważnie sprawy ekonomiczne, drugi ma się wkrótce ukazać i traktować będzie o polityce, opierając się na związku między życiem ekonomicznym a polityką. Nadto zapowiada autor, że omawiać w nim będzie stosunki partyjne polskie z szczególnym uwzględnieniem tego, co nazywa «łącznością między polakami z Królestwa, Galicyi i zaboru pruskiego».

Zauważyć należy, że «dzieło» to powstało, jeśli nie wprost na zamówienie rządowych kół pruskich, to conajmniej w porozumieniu z nimi było pisane. Zapowiedź o wydawnictwie pomieszczoną bowiem była w memoriale komisji kolonizacyjnej «Denkschrift der Ansiedlungscomission an den preussischen Landtag» im Jahre 1907, nadto zaś «znają» autora pruskie sfery polityczne, jako «doskonałego znawcę stosunków rosyjskich».

Tom pierwszy omawia nastrój Królestwa i te organizacje polityczne, które obracają się w ramach praw ustanowionych przez rząd, dalej organizacje społeczne i gospodarcze, które społeczeństwo polskie sobie stworzyło. Nadto próbuje autor dać charakterystykę stosunków administracyjnych Królestwa, porusza kwestję wytwórczości Królestwa, omawia środki komunikacji, drogi wodne, koleje, dotyka kwestyi agrarnej i robotniczej. Mimo, że zapewnia o swej bezstronności, opiera się jednak autor prawie wyłącznie na źródłach rosyjskich.

P. Cleinow przypomina pod wielu względami prof. Bernharda, którego wezwanie na katedrę do Berlina tyle narobiło wrzawy. I jego praca ze ścisłością i bezstronnością naukową nie wiele ma wspólnego; jest robotą tendencyjną. Autor zaznacza na wstępie, że wszelkie jego wywody odnoszą się, chociaż pisze o Królestwie, w wyższym lub niższym stopniu także do kwestyi polskiej w Prusach. Za przykładem prof. Bernharda wieńczy p. Cleinow we wszystkich polskich organizacjach gospodarczych celową robotę polityczną. Klasycznym pod tym względem przykładem jest to, co pisze o Towarzystwie kredytowym ziemskim w Królestwie Polskim. W tej instytucji, mającej wyłącznie ekonomiczne cele na oku, upatruje on zakresloną na wielkie rozmiary organizację polityczną.

## Agitacje strejkowe w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Z Pragi przybyło do Krakowa trzech studentów niemieckich celem wywołania wśród młodzieży polskiej ruchu z powodu znanej afery prof. Wahrunda. Importowana agitacja nie pozostała bez skutku i doprowadziła do urządzenia ogólno-akademickiego wiecu, który rozpoczął się w piątek o godz. 6-ej wieczorem na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej i trwał do godz. 2 w nocy.

Na wiecu ogólno-akademickim zapadła rezolucja następująca:

„Młodzież polska Uniwersytetu Jagiellońskiego, zgromadzona na wiecu akademickim w podwórzu Coll. Nowodworskiego, w dniu 12 czerwca 1908 roku, oświadcza, iż stoi niezachwiejnie na gruncie wolności nauki, i że znajdzie dość środków, by z całą energią odeprzeć wszelkie zamachy na wolność nauczania uniwersyteckiego, pochodzące zarówno z zewnątrz społeczeństwa, od wrogiego nam rządu, jak i z zewnątrz, od któregokolwiek ze stronnictw politycznych.

Zważywszy jednak:

1) że sprawa profesora Wahrunda jest wewnętrzną sprawą kulturalną społeczeństwa niemieckiego,

2) że byłoby rzeczą karygodną, by w tej walce stronnictw obcych młodzież polska dała się użyć za narzędzie w ręku tych, których interesy narodowe są najczęściej z naszymi sprzeczne.

Młodzież nie uważa, by w dzisiejszych warunkach strejk był możliwy, oraz oświadcza, że wszelkie próby przeprowadzenia strejku przy pomocy gwałtu spotkają się z jej strony ze stanowczym potępieniem i zostaną gwałtem odparte».

W głosowaniu przeciw strejkowi oświadczyło się 417 słuchaczy i słuchaczek; za strejkami 393.

Uchwała wywołała głośnie objawy niezadowolenia wśród zwolenników strejku, którzy na początku wiecu przeprowadzili postanowienie tej treści, że uchwała wiecu będzie obowiązywała ogół młodzieży. Sądziło widocznie, że młodzież oświadczy się za strejkami; skoro zaś ich nadzieje się nie spełniły, zaczęli podnosić różne zarzuty przeciw większości, dając do zrozumienia, że są gotowi postawić na swoim, a nawet i „siłą“ przeszkodzić wykładom.

W sobotę rano gromadzili się przed Uniwersyteciem grupy słuchaczy różnych obozów. Wykłady odbywały się normalnie.

Wykłady w ubiegły poniedziałek odbyły się zwykłym trybem. Ogromna większość młodzieży narodowej, przeciwnej strajkowi, brała udział w wykładach, natomiast młodzież proklamująca strejk, rozpoczęła już od wczesnego rana dalsze wiecowanie. Uchwały zapadały naturalnie, jako we własnym gronie, prawie bez dyskusji.

Strejkujący wysłali deputacje do wykładających profesorów, domagając się, by wykłady przerwali. Delegacje jednak spotykały się wszędzie ze stanowczą odmową profesorów i młodzieży, przeciwnej strejkowi.

Mimo zapadłej prawie jednomyślnie na wiecu uchwały, wykluczającej w akcji za strejkami środki gwałtowne, delegaci dopuścili się kilku ekscesów. Podczas wykładu histologii wylali preparaty, przygotowane do wykładu; profesorowi Marchlewskiemu, który również dał delegacji stanowczą odmowę, przeszkadzali krzykiem i świstaniem na korytarzach, zaś do sali wykładowej p. Olszewskiego dostali się siłą, przeparli drzwi. Te ekscesy wywołały oburzenie wśród młodzieży.

O godzinie 11-ej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu akademickiego, na którym uchwalono wydać do młodzieży następującą odezwę:

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do młodzieży uniwersyteckiej.

W obronie sztandaru wolności nauki pewien odłam naszej młodzieży akademickiej rozwinął akcję, która, niestety, przybrała postać nie walki o ten sztandar, lecz zamachu na wolność wykładania i słuchania wykładów.

I z urzędu mego i z miłości, którą żywię dla młodzieży, uważam za obowiązek zapewnić panów, że wolność nauczania jest skarbem, który w pierwszym rzędzie cenić muszą i cenią jak najwyżej profesorowie.

Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego zajął był co do tej zasady stanowisko jeszcze w początkach obecnego ruchu na posiedzeniu z dnia 24-go marca 1908 r. przesłał wtedy na odezwę rektora Uniwersytetu wiedeńskiego odpowiedź, w której, nie godząc się na pogląd rektora wiedeńskiego w znanej sprawie insbruckiej, stanowczo i wyraźnie zaznaczył, co następuje:

„Senat wysoko ceni wolność akademicką badania i nauczania i gotów jest za nią zawsze wystąpić w szranki, gdyby ona z jakiegokolwiek strony i w jakibądź sposób była zagrożoną. To się odnosi do wszelkiej interwencji jakiegokolwiek czynników, któreby ogłaszanie wyników wolnego badania na drodze literackiej lub z ka-

tedry krępować i piętnować zamyslały”.

Uniwersytet Jagielloński tę zasadę wyznaje i w każdej chwili gotów jest stanąć w jej obronie. Wobec tego czujemy się całkiem spokojni i bezpieczni, a zgodność zapatrywań w tej mierze między nauczycielami a uczniami przyczyniła się także dzielnie do wytworzenia tej ciepłej harmonii, która w naszych murach panować zwykła.

Zwracam się więc najserdeczniej do tych panów, którzy chcieliby przenieść na grunt naszego Uniwersytetu ruch tak szkodliwy dla prawidłowego toku studiów uniwersyteckich i tak niezgodny z dobrze zrozumianymi interesami młodzieży akademickiej, ażeby postępowaniem swoim nie chcieli utrudniać nam i utrzymania harmonii między nauczycielami a uczniami i obrony tak dla nas wszystkich świętego sztandaru wolności nauczania”.

Krok ten senatu akademickiego podzielał widocznie uspokajająco na ogół młodzieży.

Mimo to, onegdaj po południu wiec młodzieży socjalistycznej uchwalił, że zastosowany ma być terror, celem zmuszenia do strejku tych kół młodzieży, które w strejku udziału nie biorą.

## Sprawa o pogrom w Białymstoku.

### II.

W dalszym ciągu sąd okręgowy badał następujących świadków.

Bondaruk, komisarz III-go cyrkułu zeznał, iż z 18 stójkowymi prowadził procesję prawosławną. Jeden z członków bractwa uprzedził go, że będzie rzucona bomba. Na balkonie domu Makowskiego, przy ulicy Warszawskiej, spostrzegł dwie strzelające z rewolwerów osoby (zdaje mu się, że byli to żydzi). Jednocześnie usłyszał wybuch bomby. Aptekę Knobelsdorfa zaczęto gromić. Na uwagę, że właściciel jest chrześcijaninem, rzucono się na niego i poturbowano go, obwiniając o sympatyę do żydów. Oweczesny poliornajster, Radecki, w wigilię pogromu wydał rozporządzenie, aby energicznie tłumić wszelkie gwałty żydów. Gdyby policja nie czuła się na siłach, polecił nawet wezwać do pomocy wojsko.

L. W. Kostecki, komisarz IV-go cyrkułu, był obecnym przy rewizji domu Makowskiego, z którego strzelano do prawosławnej procesji. Na strychu znalazł kobiety, starców i dzieci, których aresztował. Mieszkanie, z którego anarchiści strzelali, było zamknięte i puste. Broni nie znaleziono. Na ulicy leżeli zabici i ranni, a w sieni na schodach — uczeń szkoły realnej.

W nocy z 1 na 2 czerwca, w piekarni Pressa, zauważył dwóch żołnierzy i trzech młodych żydów. Sądząc, że to żydzi przebrani, wszystkich aresztował. Żołnierzy wkrótce z cyrkułu uwolniono, żydów zaś — zatrzymano. Kto zabił dwóch z nich na podwórzu cyrkułu, świadek nie wie.

Na zapytanie adw. Chomentowskiego, czy świadek, komisarz Kostecki, bronił prosiących o pomoc na Bojarach żydów, nie umiał odpowiedzieć. Co się stało z aresztowanymi — nie wie.

Cinewicz Mikołaj, urzędnik pocztowo-telegraficzny z żoną swoją był na procesji; zatrzymał się przy poczcie. Słyszał rewolwerowe strzały. Jeden z urzędników policyjnych zawezwał żołnierzy z Banku państwa. Ci wybiegli, przyklekli i do tłumy dali salwę. Wkrótce zaczął się pogrom, o którym słyszał już od żydów na kilka dni przedtem.

Duchowny prawosławny Wizierski zaznaczył, że do procesji strzelano nie tylko z balkonu domu Makowskiego, lecz i z żydowskiego Towarzystwa dobroczynności. Kobieta Zacharko zeznała świadkowi, że raniona była kulami karabinowymi.

Duchowny A. Kaliszewicz powiedział, że o sobiście zachęcał tłum rabujących sklepy żydowskie do rozejścia się, lecz od jednego przyzwoicie ubranego osobnika otrzymał odpowiedź: wy, batiuszka, swoje zrobiliście, to idźcie, a nam nie przeszkadzajcie działać.

Świadek Paweł Trochimeczuk, stójkowy, zeznał, iż przyczyną pogłoski o zabicu księdza był fakt, że duchowny prawosławny Tiażelaw zatrzymał się na poczcie i nie wrócił z procesją do soboru. Dyspanował wówczas na śmierć konających.



## Archiwum Filomatów.

—?—

Od dwóch lat krążyły niepewne wieści o odkryciu archiwum filomatów, które jakoby miało być spalonym w roku 1824 w obawie przed śledztwem Nowosiłcowa w Wilnie. Po dwuletnich wtrwałych staraniach i zabiegach udało się rzecz całą doprowadzić do pomyślnego wyniku: Oto prof. Józef Kallenbach przewiózł całe archiwum z Wilna do Krakowa i na posiedzeniu komisji literackiej dnia 12 czerwca r. b. wręczył je w depozyt Akademii Umiejętności, która zajmie się wydaniem tej wspaniałej spuścizny duchowej naszych wileńskich filomatów.

Archiwum przechowało się dzięki Onufremu Pietraszkiewiczowi, jednemu z najgorliwszych filomatów, który papiery wszystkie ukrył, a po powrocie z Sybiru, dokąd go po roku 1831 ponownie zesłano, wydobyl z pod ziemi, uporządkował i przed śmiercią († 1863) powierzył synowcom. Jeden z nich zmarł w r. 1901, drugi, s. p. Jan Pietraszkiewicz, dr. med., umarł w styczniu r. b. Jeszcze w r. 1906 wezwał on do Wilna prof. Kallenbacha, z którym porozumiewał się odąd wyłącznie i stale w sprawie wydania całego archiwum. Dr. J. Pietraszkiewicz, idąc za radą prof. Kallenbacha, postanowił powierzyć archiwum filomatów do wydania Akademii Umiejętności. Jako jej delegat, udał się przed 10-ciu dniami do Wilna prof. Kallenbach, zawarł umowę z wdową po s. p. dr. Pietraszkiewicz i przewiózł całe archiwum do Krakowa. Znaczenie tego archiwum zrozumie każdy, kto wie o wpływie młodzieży filareckiej na odrodzenie duchowe Litwy w trzecim dziesiątku ubiegłego stulecia.

Dopiero teraz odsłoni się cała kulturalna i dziejowa doniosłość pracy filomatycznej. Dochowały się protokoły oryginalne posiedzeń rządu filomatów, ich oddziałów naukowych, prac literackich Mickiewicza, Zana, Czeczota i innych. Nieocenionej wprost wartości jest olbrzymia korespondencja filomatów z lat 1817—1830 roku. Obejmuje ona przeszło tysiąc listów, które rzucają nowe i autentyczne światło na prace obywatelskie młodzieży litewskiej.

Sama korespondencja Mickiewicza, całkiem nieznaną, obejmuje przeszło sto listów, ogółem zaś korespondencja Zana, Czeczota, Jeżowskiego, Malewskiego i Onufrego Pietraszkiewicza zawiera przeszło pięćset siedemdziesiąt listów.

Ponieważ Czeczot był korektorem pierwszych dwóch tomików poezji Mickiewicza, nadsyłanych z Kowna, więc dochował się w archiwum zbiór licznych autografów takich wierszy, jak «Kurhanek Maryli», «Oda do młodości», «To lubię», «Romantyczność», «Upiór», ustępy drugiej części «Dziadów» i t. d. Nadto mamy tu liczne przemówienia Mickiewicza na posiedzeniach Towarzystwa filomatów, jego projekty, pomysły, nawet nieznanne wiersze humorystyczne i poważne. Słowem, pierwociny poetyczne naszego wieszczka ukazują się w całkiem nowym świetle, bo w świetle własnych jego listownych komentarzy.

## Duma państwowa.

### Posiedzenie osiemdziesiąte pierwsze.

Petersburg, 16 czerwca.

Posiedzenie otwarto pod przewodnictwem Chomiakowa o godz. 11-ej m. 16.

W łóży ministeryalnej zasiada minister Szwarz. Prezes odczytuje zawiadomienie prezesa Rady państwa o wybraniu przez Radę członków do komisji, której celem będzie rozpatrywanie różnic zdań, wynikającej pomiędzy Dumą i Radą państwa w sprawie uchwalenia budżetu.

Duma postanawia na przyszłym posiedzeniu dokonać wyborów do tejże samej komisji.

Następnie Duma uchwała kilka drobnych projektów ustawodawczych i przekazuje je Radzie państwa.

Uniwersytet imienia Szaniawskiego.

Na porządku dziennym referat komisji oświatowej, w sprawie projektu ustawodawczego o utwo-

żeniu w Moskwie uniwersytetu ludowego imienia Szaniawskiego. Sprawę referuje Kapustin.

Następnie wygłasza długą mowę minister oświaty, w której dowodzi, że rząd w zasadzie zapatruje się przychylnie na sprawę uniwersytetu Szaniawskiego, lecz żąda, aby regulamin został przedstawiony do zatwierdzenia ministeryum oświaty, gdyż w przeciwnym razie mogą wyniknąć najróżnorodniejsze nieporozumienia.

Bielousow twierdzi, że w mowie ministra oświaty przebiega się chęć zagrozenia masom ludowym drogi do światła. Historia uniwersytetu Szaniawskiego jest jednym z wielu faktów, świadczących o walce klasy rządzącej przeciw rozpowszechnianiu nauki w narodzie. Projekt ustawodawczy powinien być nadzwyczaj dokładnie rozpatrzone i pozbawiony wszelkich dążeń ministeryalnych.

Próżno oburza się poseł Markow (2), utrzymując, że tacy nauczyciele, jak Bielousow, gubią Rosyę. Socjal-demokraci są mocno przekonani, że następne rozprawy nad preliminarzem ministeryum oświaty dowiodą, kto gubi Rosyę. (Śmiech; oklaski na lewicy).

Bulat sędzi, że ministeryum zwlekało z projektem o uniwersytecie Szaniawskiego nie z powodu nowości sprawy, ponieważ ministeryum musiało dokładnie znać praktykę Zachodu. Jeżeli zaś ludzie, zasiadający w ministeryum, do tego stopnia oddalili się od nauki, że nie mogą zrozumieć nowych programów, to lepiej zrobiliby, gdyby ustąpili ze swych stanowisk (głosy prawicy: «osiół i słowik»). Bulat odpowiada: «Słowik śpiewa a osiół słucha». (Śmiech, hałas). Trudnicy zgadzają się na uchwalenie projektu, lecz tylko w tej formie, w jakiej żąda sam ofiarodawca. (Oklaski na lewicy).

O godz. 1-ej min. 6 zarządzone przerwę. Posiedzenie wznowiono pod przewodnictwem bar. Meyendorfa o godz. 2-ej min. 10.

Sokołow (2) twierdzi, że Duma powinna czuć nad tem, aby wola zmarłego ofiarodawcy była ściśle wypełniona (oklaski na lewicy).

Maklakow utrzymuje, że możliwe, iż najlepiej byłoby, gdyby Duma nie uchwaliła projektu ustawodawczego. Zmiana w składzie ministeryum oświaty i jego polityka zagroziły drogę do uniwersytetu Szaniawskiego. (Oklaski na lewicy). W imieniu kadetów oznajmiam, że z głębokim smutkiem, z powodu czynionego nad nami gwałtu, przyjmujemy ten projekt ustawodawczy w tej formie, w jakiej został on wniesiony. (Oklaski na lewicy, hałas na prawicy).

Przyjęto wniosek zamknięcia listy mówców. Anrep ustępuje głos swój Puryszkiewiczowi, który oświadcza, że prawica przyłączy się do zdania ministeryum.

Puryszkiewicz utrzymuje, że na Zachodzie uniwersytety ludowe w imię nauki dążą do zbliżenia inteligencji z ludem, tymczasem w Rosji pomiędzy inteligencją a ludem istnieje olbrzymia przepaść. W tym czasie, kiedy prawica, po wydaniu manifestu październikowego nie absolutnie nie zrobiła, lewica wciąż szła naprzód i pracowała usilnie. Jeżeli nadal trwać będziemy w podobnym śnie i oddamy uniwersytet Szaniawskiego lewicy, to wywołamy katastrofę, która może zburzyć całą Rosyę. Przed naszymi oczami działy się ohydy w uniwersytetach rosyjskich. W naszych oczach noworosyjski i kijowski uniwersytety stopniowo przekształcały się, wstyd powiedzieć, w kłozety, a później w domy publiczne (gwałtowne poruszenie, okrzyki: „precz, wstyd“). Jeżeli w dalszym ciągu będzie panowało podobne zepsucie w uniwersytetach, to znaczy się, że nie dorosiliśmy jeszcze do uniwersytetów ludowych (hałas).

Przewodniczący: «Przywołuję członka Dumy do porządku za użycie słów, które nie mogą być wygłaszane z trybuny w Dumie».

Von Anrep ubolewa nad tem, że ustąpił swój głos Puryszkiewiczowi. Następnie mówca krytykuje dowodzenie ministra oświaty. Ministeryum doprowadziło, zdaniem mówcy, uniwersytety do takiego upadku, jakiego nie było jeszcze w całej Europie (oklaski). Wszystkie nasze dzisiejsze przemówienia są tylko wstępna potyczka; główna zaś bitwa rozegra się podczas rozpraw nad preliminarzem ministeryum oświaty (oklaski). Zmuszeni jesteśmy uchwalić rozpatrywany obecnie projekt ustawodawczy, lecz w każdym bądź razie nie inaczej, jak z poprawką październikowców.

Milukow (głos z prawicy: «amerykański obywatel») znajduje, że po wspaniałych mowach Maklakowa i von Anrepa, które zbiły dowodzenie ministra, położenie jest zupełnie jasnym. Jesteśmy wciśnięci w kąt; mówią nam: pieniądze, albo życie; droższemu jest nam życie, dlatego też zmuszeni jesteśmy oddać pieniądze. Powoływanie się ministra oświaty na przykład uniwersytetów narodowych w Anglii jest niewłaściwe.

Na wieczornym posiedzeniu Dumy państwowej uchwalono przeznaczyć 15 milionów rb. na ułożenie drugiego toru na kolei syberyjskiej, ale jednocześnie uchwalono formułę komisji budżetowej, nazywającą postępowanie ministeryum komunikacji w tej sprawie niezgodnym z prawem i nieprawidłowym.

Po ukończeniu obrad nad wnioskiem w sprawie opodatkowania włościan, które toczyły się już na kilku posiedzeniach, zaproponowano kilka formuł. Przyjęto formułę, zaproponowaną przez członka prawicy, włościanina Andrejczuka. Formuła ta żąda uznania tej sprawy za nagłą i wybrania osobnej komisji, złożonej z 44 członków. Za tą formułą głosowała cała opozycja, wszyscy włościanie z prawicy i większość duchownych.

Wynik tego głosowania wykazał, że w sprawach włościańskich włościanie z prawicy głosować będą razem z opozycją.

Korespondent „Kuryera Warszawskiego“ dowiadyuje się z dobrego źródła, że prośbę dyrektorów polskich szkół handlowych o utworzenie rządowych komisji egzaminacyjnych dla wychowanców tych szkół, odrzucono, gdyż zdaniem rządu, nie zaszczyliło nic nowego, co skłoniłoby rząd do zmiany poprzednich zapatrywań na sprawę szkół w Polsce.

Według krążących w Petersburgu pogłosek, dyrektor departamentu kolejowego Ziegler opuszcza zajmowane stanowisko. Jako kandydata na jego miejsce wymieniają dyrektora tegoż departamentu Hiacynłowa.

Kadeci i lewica październikowców wnieśli do Dumy projekt prawa w sprawie zmiany § 1 art. 10 ustawy wyborczej. Celem tego projektu ustawodawczego jest przywrócenie praw wyborczych posłom, skazanym za przestępstwa, które nie przynoszą ujmy ich honorowi.

Wiceministrem skarbu na miejsce p. Kriwoszeina, jak się dowiadują „Birż. Wied.“, ma być mianowany naczelnik głównego zarządu skarbowej sprzedaży trunków Nowicki. Na stanowisko zaś zarządzającego Bankiem szlacheckim i włościańskim powołany będzie dyrektor departamentu dóbr skarbowych Rittich; miejsce tego ostatniego zajmie członek rady Banku włościańskiego Chripunow.

W komisji wyznaniowej Dumy odbyły się wybory prezesa na miejsce biskupa Eulogjusza, który zrzekł się tej godności, oraz wiceprezesa. Obecni byli wszyscy członkowie komisji, z wyjątkiem ciężko chorego posła Plewaki. Zupełnie niespodzianie biskup Eulogjusz postawił swoją kandydaturę. Okoliczność ta wywołała wielkie zaniepokojenie w łonie opozycji, która była pewną zwycięstwa swego kandydata. W głosowaniu wzięło udział 32-ch członków komisji.

Kandydat opozycji Kamienski otrzymał 17 głosów, a biskup Eulogjusz 15. Zwyciężyła opozycja i przy wyborze wiceprezesa komisji Karaulowa. Nowoobрани prezes podziękował biskupowi Eulogjuszowi za poniesione przez niego trudy.

Z rozporządzenia naczelnika m. Petersburga zawieszonym zostało wydawnictwo gaz. „Swobodnyja Myśli“.

W Wilmanstrandzie (w Finlandyi) kornet 55 pułku dragonów, Karszawin, uderzył kilka razy nahajką redaktora gazety „Ita Suomen Sanomat“ magistra Mojsio i współpracownika tej gazety, studenta Kojonena, a potem dobywszy szabli, zranił Mojsio w rękę. Kornetowi towarzyszyło dwóch dragonów, którzy także z jego rozkazu dobyli szabli. Napaść została spowodowana zamieszczoną w gazecie wiadomością o dwóch podoficerach dragonach, którzy zabrali z łazienek różne drobne rzeczy, przyczem w jednym miejscu, przez pomyłkę, za miast podoficer, wydrukowano—oficer. „Słowo“.

Kradzieże towarów na kolejach syberyjskiej i zabajkalskiej przybrały takie rozmiary, że ministeryum ko-

munikacyi postanowilo wyslac z Peterburga na Syberyę specjalną komisję dla położenia tamy tym kradzieżom.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Drągomysła. Jutro Diagosława. W piątek Bożysława.

TEATR LETNI. Dziś „Sąd za oceanem”, operetka w 1 akcie, „Warszawiacy w Ameryce”, wodewil A. Philippa w 3 aktach. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro „Biedna dziewczyna”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— W piątek przedstawienia niema.

PIKNIK. Jutro w Rudzie Pabianickiej piknik Stow. pracowników przemysłowo-handlowych gub. piotrkowskiej, dla członków i wprowadzonych gości. Wyjazd o godz. 1 i pół po poł. kolejką podjazdową.

## KRONIKA.

**Udogodnienie celne.** Przy przewozie towarów do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej pobierane jest cło «ad valorem» — to jest w stosunku do wartości danego transportu.

Wartość ta ustanawia się na podstawie faktur, poświadczonych przez konsulów amerykańskich.

W roku zeszłym rząd niemiecki poczynił starania, aby dla towarów przywożonych z Niemiec, oprócz takich poświadczonych faktur, służyć mogły za podstawę do obliczenia wysokości cła w równym stopniu — zaświadczenia izb handlowych niemieckich o wartości towarów.

Starania te doprowadziły do pożądanego wyniku i umowę odpowiednią zawarto.

Za tym śladem poszło ministerium handlu i przemysłu w Petersburgu, z równie pomyslnym wynikiem, z tą tylko różnicą, że z powodu, iż w państwie rosyjskiem niema dotychczas izb handlowych, atrybucye wydawania zaświadczeń tego rodzaju przyznano komitetom giełdowym.

Komitet giełdowy łódzki otrzymał już okólnikowe o tem udogodnieniu zawiadomienie, tam też należy się zwracać po informacje.

**W sprawie strejków głodowych.** Główny zarząd więzienny wyswietlił, że odmowa spożywania pokarmów ze strony więźniów jest aktem charakteru zupełnie dobrowolnego i nie może być udaremniona przez środki, zależne od władzy więziennej.

Wobec tego zarząd więzienny nie może odpowiadać za następstwa odmowy, choćby strejk głodowy spowodował miał śmierć więźnia; w razie jednak, gdyby więzień poważnie zachorował lub opadał z sił, administracja więzienna winna wezwać doń pomoc lekarską.

**Osobiste.** Dziś rano przybył do Łodzi pomocnik general-gubernatora warszawskiego, general-major Uthoff.

**Z gimnazjum polskiego.** Akt zakończenia roku szkolnego w polskim gimnazjum męskim w Łodzi — odbędzie się w nadchodzącą sobotę, tj. dnia 20 b. m.

**Z poczty i telegrafu.** Dziś przybyli do Łodzi w interesach służbowych naczelnik warszawskiego okręgu poczty i telegrafu, rz. r. st. Bogucki i urzędnik do szczególnych poleceń przy warszawskim okręgu pocztowo-telegraficznym, r. st. Jedrzybow.

**Z Tow. akc. S. Rosenblatta.** Przed kilku tygodniami w oddziale tkalni i snowalni zarząd Towarzystwa akcyjnego S. Rosenblatta (ulica Karola № 36), zawiadomił robotników, iż z powodu zastoju w przemyśle i nagromadzonego zapasu towarów wytwórczość zostanie ograniczona i co za tem idzie płaca zarobkowa obniżoną zostanie od 10—20%. Odpowiednie ogłoszenia w swoim czasie zarząd fabryki poczynił.

Ponieważ robotnicy na proponowane warunki nie zgodzili się, zarząd Tow. akc. S. Rosenblatta zamknął wczoraj tkalnię, snowalnię, oraz mające z niemi związek oddziały starej i nowej przedziałni. Pierwsza zatrudnia 500, druga 1,200 robotników. Ogółem tedy pozostało na razie bez pracy 1,700 robotników.

Dzisiaj rano zarząd tej fabryki wywiesił dwa ogłoszenia treści następującej:

„Zarząd fabryki niniejszem zawiadamia, że w nadchodzący piątek, t. j. dnia 19 b. m. o godzinie 4-ej puszczone zostaną w ruch stara i nowa przedziałnia.

Tow. akc. wyrobów bawełnianych S. Rosenblatta“.

„Zarząd fabryki zawiadamia niniejszem, że motaczki, które nie zgodziły się na proponowane przez administrację warunki, uważane są za zwolnione i na ich miejsce przyjmowane będą nowe kandydatki.

Zarząd Towarzystwa akcyjnego wyrobów bawełnianych S. Rosenblatta“.

Łódź, 17/VI 1908 r.

Obecnie czynne są tylko drukarnia, wykończalnia i przedziałnia odpadków.

**Rewizya drogi.** Dziś o godzinie 8 minut 33 rano, ze stacyi Łódź-fabryczna odszedł pociąg nadzwyczajny z dyrektorem drogi, inżynierem Władysławem Knapskim i naczelnikami wydziałów, w celu sprawdzenia stanu drogi.

**O bilety.** Od czasu uruchomienia pociągów spacerowych №№ 22 i 14 na kolei fabryczno-łódzkiej, dyrektor tejeż wydał rozporządzenie, ażeby kasy biletowe ograniczały sprzedaż biletów do Kolaszek na pociągi bezpośredniej komunikacyi Łódź—Warszawa №№ 32 i 34. Rozporządzenie swe dyrektor drogi motywuje tem, że w pociągach bezpośredniej komunikacyi zaledwie wystarcza miejsc dla osób jadących poza Kolaszki, na drogi warszawsko-wiedeńską i odnogę kolaszkowską, osoby zaś jadące tylko do Kolaszek, mogą korzystać z pociągów spacerowych, które odchodzą w 20—25 minut za pociągami bezpośredniej komunikacyi.

**Zatrzymywanie pociągu.** Za zgodą ministerium komunikacyi, pociąg № 4, odchodzący ze stacyi Łódź-fabryczna o godzinie 11 min. 20 przed południem w każdą niedzielę i święta, obu stylów, zatrzymywać się będzie na przystanku Żakowice.

**Sekcja społeczno-ekonomiczna.** Na posiedzeniu sekcji społeczno-ekonomicznej Towarzystwa Kultury Polskiej (Dzielnia № 13), między innymi omawiano sprawę zorganizowania kursów najprostszej rachunkowości dla członków Stowarzyszeń pożyczkowo-oszczędnościowych, kooperatyw współdzielczych, spożywczych i t. p.

Po wyczerpującej, ożywionej dyskusyi, zebrani postanowili ułożyć program projektowanych kursów, wyszukać odpowiedniego nauczyciela i zwrócić się o wskazówki do redaktora «Społem» p. Wojciechowskiego; niezależnie od tego, podjąć starania u władz o pozwolenie na takie wykłady.

**Sekcja techniczna** organizuje w dniu 28 b. m. zbiorową wycieczkę członków do Warszawy, w celu zwiedzenia miejscowej stacyi tramwajów elektrycznych miejskich i zapoznania się z zaprowadzonymi tam urządzeniami.

**Z Koła pracowników kolei fabr.-łódzkiej.** Zarząd Koła postanowił w dniu 28 b. m. w lesie kolaszkowskim urządzić zabawę dla swych członków i osób zaproszonych.

Obecnie zarząd opracowuje program, w którym ma być dużo niespodzianek.

**Zabawa.** Zorganizowana wczoraj w Helenowie zabawa ogrodowa na rzecz instytucyi „Linus Hacholim“ (Stowarzyszenie pomocy chorym) — zgromadziła tłumy publiczności. Wszystkie aleje ogrodu od godz. 3 po południu do późnego wieczora były literalnie natłoczone.

Pod względem materialnym zabawa udała się doskonale, przysporzywszy około 2,000 rb. czystego zysku.

**Zgon.** W Warszawie zmarł nagle w tygodniu ubiegłym, w mieszkaniu przy ulicy Sadowej № 8, Mieczysław Monitz, łódzianin, znany w miejscowych sferach.

Nieboszczyk oddawna zdradzał ogólny rozstrój nerwowy.

Pogrzeb zgasłego w kwiecie wieku, gdyż liczącego zaledwie 23 lata, odbył się przy udziale najbliższej rodziny.

**Kary administracyjne.** Czasowy general-gubernator skazał Mordkę Goldberga i Szlamę Goldberga za nieposiadanie dowodów legitymacyjnych przy sobie, na 2 tygodnie aresztu; Władysława Prasniewskiego za groźby i zniewagę słowną właściciela domu — na 2 miesiące więzienia; Józefa Hofmana za zakłócenie spokoju publicznego

w kawiarni przy ulicy Widzewskiej № 90 w porze późnej — na dwa tygodnie aresztu.

**Aresztowanie.** Dzisiejszej nocy w obrębie 4-cyркуlu policyjnego aresztowano 20 osób.

**Ocalony.** Do częstych w Łodzi, a rzadkich w Warszawie zaliczyć należy wypadek, gdy zagrożonego śmiercią lub kalectwem, w chwili dostania się pod wagon tramwajowy, ratuje przytomność maszynisty prowadzącego pociąg.

Wypadek taki zdarzył się wczoraj o godz. 9 wieczorem. Gdy tramwaj biegnący przez ulicę Piotrkowską równał się z domem № 176, na szynach znalazł się, pozostawiony bez dozoru, 4-letni Ajzyk Grünwald, syn subiekta sklepowego. Na razie trudno było dostrzedz maleństwa. Jedna sekunda, a dziecko dostałoby się pod koła wagonu...

Wśród przechodniów wyrwał się krzyk przerażenia.

Dzielny maszynista, p. Rączkiewicz, spostrzegł w porę niebezpieczeństwo grożące dziecku, w okamgnieniu hamuje wagon. Czteroletni Grünwald zostaje pod wagonem, otrzymawszy lekkie, powierzchowne obrażenia głowy.

Po opatrunku przez lekarza Pogotowia, dziecko znajduje się w dobrym stanie zdrowia. Ocalenie więc swoje zawdzięcza jedynie maszyniście, p. Rączkiewiczowi.

Podobny wypadek przytomności maszynisty, p. Szulca, zdarzył się niedawno na ulicy Nowomiejskiej.

**Z Pogotowia.** Wczoraj d-ra Glogera, jadącego do wypadku, spotkał przykry wypadek. Oto ściana karetki «rozluźnowała się», a doktor znalazł się w pozycji wysoce niebezpiecznej. Co było przyczyną wypadku, czy nasze osławione bruki, czy też zdezolowanie karetki, czynnej od lat kilku — niewiadomo.

**Upadek z okna.** Na szosie Rakocińskiej nr. 5 Sabina Czerwińska, 4 letnia córka szewca, spadła z okna II piętra na bruk, przez co pękła jej czaszka. W stanie beznadziejnym odwieziona została do szpitala Anny Maryi.

**Z drzewa.** W lesie przy ul. Zagajnikowej spadł z drzewa Władysław Kamiński, syn robotnika, lat 13. Upadek był bardzo nieszczęśliwy, bo złamał obojczyk i lewą rękę, oraz został podrapany, spadając przez gałęzie na twarz. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia na miejscu wypadku, odwieziony został na dalszą kurację do szpitalika Anny Maryi.

**Bójka.** We wsi Bruzyca, gminy Nakleńskie, pow. łódzkiego, pomiędzy Tomaszem Kuźmińskim a Józefem Wojciechem i Antoniną Juszcakami — wynikła kłótnia, która wkrótce zamieniła się w bójkę. Najdotkliwiej został pobity Kuźmiński, który, ugodzony kamieniem, otrzymał kilka ciężkich ran głowy. Umieszczono go w szpitalu. Sprawcy zajścia zostali aresztowani przez straż ziemską.

**Krwotok.** Wczoraj na ul. Miłsza nr 10 Maryana Radziwska, żona tkacza, lat 34, dostała silnego krwotoku. W stanie osłabionym odwieziona została do szpitala Poznańskich.

**W Helenowie.** Wczoraj wieczorem w Helenowie dostała ataku nerwowego spacerująca R. Z., lat 18, córka kupca. Doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

**Drobne ognie** W nocy, o godz 12 minut 45, przy ul. Długiej nr. 72, w fabryce lodu sztucznego M. Suligowskiego w oddziale motorowym zapaliła się ściana i okno. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem I i II oddziałów straży ogniowej ochotniczej i straży ogniowej miejskiej.

— Dziś, o godz. 11 i pół rano przy ul. Magistrackiej nr. 5, zapalił się dach. Ogień ugasił oddział straży ogniowej miejskiej. Oddział I straży ogniowej ochotniczej przybył na miejsce, lecz nie brał udziału w akcji ratunkowej.

**Z Tuszyna.** Grono mieszkańców Tuszyna opracowało ustawę kasy pogrzebowej. Składkę członkowską określono na 25 kop.

**Loterya.** Dziś w 5 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 190 loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

20000 rb. nr. 18309.

2000 rb. nr. 1175, 8532.

1000 rb. nr. 456, 3100, 11650, 15936, 16305.

400 rb. nr. 9464, 9897, 12285, 16121, 18105, 18353, 18708.

### SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

**Teatr.** Wczorajsze przedstawienie w teatrze letnim Sellina, które wypełnić miała farsa „Żona o dwóch mężach” — zostało odwołane.



Przyczyną odwołania widowiska było nieporozumienie w kwestyi finansowej jednego z aktorów z dyrekcją teatru, mianowicie p. Sierkierzyńskiego, który nie otrzymał gaży.

**Teatr W. Maliszewskiego.** Repertuar Towarzystwa pod kierunkiem W. Maliszewskiego—zapowiada w tygodniu bieżącym:

Dziś, w środę „Sąd za oceanem“, operetka w 1 akcie, „Warszawiacy w Ameryce“ (3-ci akt), Cabaret i Divertissement, tancerskie.

Czwartek „Biedna dziewczyna“.

Piątek widowisko zawieszono z powodu prób „Wesołej wdówki“.

Sobota „Wesoła wdówka“, operetka, (pierwszy raz).

Niedziela, o godz. 3-iej po południu, zabawa ogrodowa w parku miejskim przy ulicy Mikołajewskiej, z udziałem trupy W. Maliszewskiego.

O godz. 8 i pół wieczorem w ogrodzie Setliana „Wesoła wdówka“ (drugi raz).

**Teatr krakowski w Łodzi.** Zespół teatru krakowskiego, który tak pochlebnie zapisał się w pamięci Łodzian z krótkiej gościnny zeszłorocznej—zjeżdża do Łodzi w przyszłym tygodniu na dwa przedstawienia. Grane będą dwie nowe sztuki: „Wujaszek Wania“ i „Miłość czuwa“.

Przedstawienia te odbędą się w teatrze Victoria w dniu 23 i 25 b. m.

Bilety wcześniej nabywać można w biurze dzienników „Promień“.

## Z WARSZAWY.

\* 7 wyroków śmierci.

W warszawskim sądzie wojennym okręgowym zapadły wczoraj wyroki w sprawach następujących:

Na stację kolejową Międzyrzec w dniu 9-ym czerwca r. z. dokonano napadu (ponownie). Napastnikiem było kilkunastu — wszyscy uzbrojeni w brauningi i mausery, przyczem zabili urzędnika akcyzy Mokropułowa.

Za udział w opisanym napadzie oraz należenie do P. P. S. sąd skazał wczoraj na śmierć Ferdynanda Tyszkiewicza, Stanisława Bazylewskiego i Stanisława Olesiuka.

Tenże Stanisław Olesiuk odpowiadał wczoraj w sprawie o napad na pocztę w osadzie Kodeń w pow. białskim. Wyrokiem sądu Olesiuka skazano na śmierć.

— W dniu 17 marca r. b. na ul. Grójskiej nie wykryty na razie sprawca dokonał zamachu na policyanta Zabina. Zabin prowadził do cyrkulu aresztowanego przez siebie człowieka. Wtedy ktoś z tłumu zbliżył się z tyłu do Zabina i zadał mu nożem ranę w szyję.

Pociągnięty do odpowiedzialności pod zarzutem usiłowania zabójstwa policyanta, Jan Tarkowski, znany pod mianem „Cygana“, został wczoraj przez sąd wojenny skazany na śmierć.

W wyroku sąd wojenny postanowił prosić generała gubernatora o zamianę tej kary na roboty ciężkie.

— W czwartej z rozważanych wczoraj spraw skazano na śmierć mieszkańców Białegostoku: Antoniego Radziszewskiego, Fedora Grygoruka i Jegora Frolowa, za udział w dwu napadach bankowych.

Wyrok w tej sprawie po uprawomocnieniu się, przesłany będzie do zatwierdzenia generał-gubernatorowi pow. białostockiego.

## Z KRÓLESTWA.

**Areszt w Sosnowcu.** W tych dniach w Sosnowcu bawił wicegubernator piotrkowski i zwiędzał areszt miejscowy, przepełniony przez więźniów.

Postanowiono powiększyć go o 10 cel dla 70 więźniów, oraz powiększyć liczbę dozorców do 18.

Koszta przeróbki i powiększenia aresztu obliczono w przybliżeniu na tysiąc rubli. Roboty mają być prowadzone sposobem gospodarczym, co zaś do utrzymania 18-tu stróżów więziennych, to zaprojektowano, aby 8-miu z nich było utrzymywanych na koszt kasy miejskiej, 10-eiu zaś mają utrzymywać wszystkie gminy pow. białostockiego.

## Z CESARSTWA.

**Krażownik „Rurik“.** System p. wice-ministra marynarki, Bostrema, odbudowy floty przy pomocy p. Wikkersa, jak zresztą należało oczekiwać, wydał gorzkie owoce. Oto do „Rusi“ telegrafują, iż podczas próbnym strzałom z dział na świeżo budowanym przez firmę Wikkers krażownika „Rurik“, pokład wygiął się, a podstawy wieżowe zostały znacznie uszkodzone. Wobec tego, ukończenie budowy krażownika odroczone ponownie na czas nieograniczony.

**Znaczne sprzeniewierzenie.** Ukończono śledztwo w sprawie kasyera głównego zarządu budowy okrętów, Siergiejewa, który zbiegł z pieniędzmi rządowymi. Siergiejew sprzeniewierzył 37,800 rb. powierzonych mu jako kaucyje przy licytacjach, oraz 71,000 rb., wziętych z wojenno-morskiej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, utworzonej dla udzielania pomocy rodzinom marynarzy, którzy zginęli w bitwie pod Cuszimą. Pieniądże te skradzione zostały przy pomocy fałszywych dokumentów, fabrykowanych przez S. przy udziale dam z wyższego towarzystwa petersburskiego, zajmujących się sprawami dobroczynnymi. Donosi o tem „Głos Moskwy“.

## Wiadomości zamiejscowe.

**Straszne katastrofy.** Z Batawii donoszą o strasznej katastrofie, która wydarzyła się dnia 18-go maja r. b. w pobliżu portu Marundy, na wyspie Jawie, mianowicie skutkiem orkanu zatoniło tam 8 wielkich łodzi krajowych (proas), przepełnionych robotnikami rolnymi. Jak obliczają, w katastrofie tej zginęło od 400 do 500 osób. Dnia następnego fale morskie wyrzuciły na brzeg mnóstwo zwłok mężczyzn, kobiet i dzieci. O niemniej strasznej katastrofie żywiołowej donoszą z Szanghaju. W górach, niedaleko od m. Iczang, położonego w prowincyi Hupe, nad rzeką Jantsekiang, utworzyła się nagle w ziemi rozpadlina długości kilku kilometrów, pochłaniając kilka wsi. Setki rodzin straciły życie.

## Ostatnia poczta.

— W dniu 14-ym albo 15-ym sierpnia król Edward zamierza złożyć wizytę jubileuszową Franciszkowi Jozefowi w Ischl. Królowi angielskiemu towarzyszyć będzie podsekretarz stanu sir Karol Hardinge. Na to spotkanie przybędzie austriacki minister spraw zagranicznych baron von Aehrenthal. Taka asystencya pozwala przypuszczać, iż podczas spotkania monarchów omawiane będą sprawy polityczne. Prawdopodobnie pod koniec sierpnia arcyksiążę Franciszek Ferdynand uda się do Marynbadu, aby w imieniu cesarza rewizytować króla Edwarda.

— Franciszek Józef zaniechał podróży do Pragi dla zwiedzenia wystawy jubileuszowej w dniu 18-ym b. m. Jako powód przytaczają, że po zmęczeniu dni ostatnich, cesarz musi się oszczędzać, mimo, że stan jego zdrowia jest pożądanym. Obiegają też pogłoski, że na cesarza przykre wrażenie zrobiło usunięcie się Czechów od udziału w pochodzie wiedeńskim.

— „Mattino“ w interesującym artykule wstępnym omawia znowu stanowisko Włoch wobec położenia w Europie, zwłaszcza wobec nowych porządków, które sprowadzą zapewne stosunki na Wschodzie. Autor artykułu także wyraża poglądy:

„My Włosi, byliśmy wykluczeni z rosyjsko-austriackiego porozumienia na Bałkanach. Czyż mamy być także wykluczeni z anglo-rosyjskich porozumień w sprawie bałkańskiej. Czy Włochy będą zmuszone do nowych zrzeczeń się? Położenie obecne wymaga wielkiego taktu i ogromnego rozumu ze strony Tittoniego. Przedewszystkiem jednak Włochy winny się zbroić, gdyż bardziej od dawnych lub nowych ugrupowań mocarstw siła wypadków może nad Włochami zaciążyć“.

— Katolicki organ praski „Czas“ donosi: Odwołany został wszechsłowiański kongres studentów, który miał się odbyć w Pradze pomiędzy 24 a 30 b. m. Do urzeczywistnienia tego projektu brakło środków materialnych. Subskrypcye

studentów czeskich przyniosły tylko 300 koron, a tymczasem 500 delegatów zapowiedziało się z Krakowa, Zagrzebia, Petersburga, Kijowa i Moskwy.

## TELEGRAMY.

**Wiedeń, 16 czerwca. (P.)** Jak donosi „Correspondenz Bureau“, Porta odrzuciła przedstawione jej przez konferencję reorganizacji żandarmerji macedońskiej oraz przez poselstwa żądanie, aby oficerowie cudzoziemscy, służący w żandarmerji macedońskiej, zwolnieni byli od opłat celnych. Postawie odstąpili wobec tego zbiorowo od żądania powyższego, co bez wątpienia przyczyni się do rychłego wznowienia kontraktów oficerów żandarmerji.

**Berlin, 16 czerwca. (P.)** Do „Frankfurt. Ztg.“ donoszą z Salonik, że w nocy z d. 13 na 14 b. m. oficer w randze porucznika dokonał zamachu na dowódcę załogi salonickiej, Nazima beja. Zamach ten stoi w związku z ruchem młodoturckim. Nazim bej odniósł ranę poważną w głowę. Sekretarz jego jest lekko raniony, ordynans zaś i sztyldwach ciężko. Sprawca zamachu uciekł.

**London, 16 czerwca. (P.)** Odpowiadając na interpelację: czy rząd zwrócił uwagę na wiadomość o tworzeniu się syndykatu właścicieli fabryk stali, mającego zjednoczyć główne przedsiębiorstwa tego rodzaju w Anglii, Niemczech, Rosyi i Stanach Zjednoczonych, tudzież, czy rząd zamierza dla dobra handlu angielskiego uznać zjednoczenie takie za bezprawie—sekretarz handlu Churchill oświadczył w izbie posłów, że o syndykacie takim wie tylko z doniesień dzienników, nie otrzymał jednak urzędowego potwierdzenia tej wiadomości. Bądź co bądź rząd nie zamierza przedsięwziąć w tej sprawie kroków sądowych.

**Bern, 16 czerwca. (P.)** Rada związkowa przyjęła propozycję Niemiec, aby kwestyę sporną cel na makę oddać do rozstrzygnięcia sądowi rozjemczemu, dla osiągnięcia takim sposobem jaknajprędszego załatwienia zatargu.

## D Z I E N N E.

**Kostroma, 17 czerwca. (P.)** O dziesiątej rano przybyli na parostatku z Jarosławia królowa Hellenów, księżę Konstanty Konstantynowicz z rodziną. Po odwiedzeniu ipatjewskiego i bogojawleńskiego monastyrów oraz romanowskiego muzeum dostojni podróżni odplynęli do Niższego Nowogrodu.

**Noworosyjsk, 17 czerwca. (P.)** Ogłoszono wyrok w sprawie zbrojnego powstania w Soczi. Jeden z podsądnych skazany na 15 lat ciężkich robót, dwóch na dziesięć. Z ogólnej liczby oskarżonych 109 przeszło 40 niewinnych; większość pozostałych skazano na rotę aresztanckie od dwóch miesięcy do roku.

## OFIARY.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Uczenie pensyi p. Rajskiej, pozostałe od majątki 5 rb. 10 kop.

## Giełda warszawska.

(Telefogram)

z dnia 17 czerwca.

	žad.	ofiar.	tran.
4% renta państwowa . . . . .	79.25	78.25	78.80
5% pożyczka wewnętrzna z 1906 r.	—	—	—
5% „ „ z 1906 r.	97.25	96.25	—
4 1/2% listy ziemskie . . . . .	90.90	90.00	90.45
4% „ „ „ . . . . .	—	—	—
5% listy zastawne m. Warszawy . . . . .	92.65	91.75	92.15
4 1/2% „ „ „ „ „ . . . . .	86.75	85.75	86.30
5% „ „ „ „ „ Łodzi . . . . .	—	—	—
4 1/2% „ „ „ „ „ „ „ . . . . .	—	—	—
4 1/2% „ „ „ „ „ „ „ . . . . .	—	—	—
Akcyje Banku handlowego w Łodzi	—	—	—
Pożyczka państwowa I-ej emisji . . . . .	360	354	—
„ „ „ „ „ II-ej emisji . . . . .	262	256	—
„ „ „ „ „ szlachecka . . . . .	230	224	—
Lilpopy . . . . .	—	—	—
Rudzki . . . . .	—	—	—
Starachowice . . . . .	—	—	—
Putiłowskie . . . . .	—	—	—
Czeki na Berlin . . . . .	46.90	—	—

**Tabela wygranych.**

W 4-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 190-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

(Tabela nieurzędowa).

Dnia 16-go czerwca 1908 roku.

Rubli 75000 № 668. Rb. 8000 № 2492. Rb. 4000 № 8850. Rb. 2000 № 4315 16129 22898. Rb. 1000 № 1224 10305 18498. Rb. 400 № 409 5350 8609 15697 17786 19237 19980 20037 20270 21184 21414 23404. Rb. 200 № 441 1048 3454 3614 7810 9676 13624 15702 17972 18086 20413 21302 21991 23111. Rb. 100 № 73 117 1741 1977 3115 4292 4934 6087 6847 8403 8575 8585 9852 10880 11512 14189 14495 16256 17349 17772 17940 21325 21380 22055.

Rb. 50 № 13 93 216 335 48 486 555 627 39 42 86 90 766 841 52 36 99 910 48 71 1000 59 68 74 157 53 252 83 86 326 58 447 79 537 83 97 643 52 87 98 742 54 59 62 824 30 33 49 65 941 2116 20 37 48 80 91 99 225 30 90 95 331 56 91 452 79 95 99 512 23 43 694 862 66 72 903 30 33 68 3038 73 94 86 150 56 74 210 19 37 311 92 449 58 91 95 542 54 58 61 67 658 708 66 97 812 15 70 959 65 70 4033 69 72 169 80 246 55 367 68 80 92 458 70 548 70 622 37 64 77 747 75 79 800 24 27 44 66 77 944 54 64 66 5006 47 123 217 32 65 357 59 73 407 20 29 83 572 81 98 99 644 64 82 726 79 930 47 37 6015 53 158 92 203 26 302 404 409 77 539 61 98 627 49 71 738 49 77 90 959 89 7026 71 99 102 6 64 235 44 345 406 28 41 55 90 501 81 604 14 93 753 803 38 50 74 77 982 3031 95 113 34 61 63 99 266 388 59 87 407 26 46 65 97 503 64 717 63 807

19 908 18 46 9050 81 115 21 30 33 87 86 92 266 73 305 19 32 84 406 12 32 46 56 80 98 516 18 19 21 50 63 95 603 5 725 36 801 23 909 39 59 62 10016 18 25 94 136 83 217 70 326 28 432 80 83 537 639 81 94 726 27 52 60 70 75 823 69 72 96 961 80 11037 120 67 319 27 77 514 32 66 76 602 37 48 66 93 702 63 68 98 829 54 69 944 12006 42 102 61 63 219 72 344 66 30 441 84 520 23 40 76 77 611 42 44 721 32 87 847 54 93 901 47 80 86 95 12018 53 172 276 88 89 300 27 55 91 403 31 39 85 517 57 84 98 780 90 809 78 14020 108 35 71 73 81 226 34 96 97 370 89 411 37 71 619 27 49 55 90 819 78 86 916 74 15011 41 112 80 93 260 82 305 6 22 78 426 82 541 95 632 81 82 714 19 21 76 90 95 901 43 82 18014 22 43 45 127 52 55 68 213 52 76 329 96 435 91 539 75 620 56 702 8 63 853 55 78 943 17118 61 67 209 20 88 94 308 32 34 66 429 500 1 11 19 619 51 78 81 725 69 89 97 99 865 954 18019 148 68 82 99 238 72 96 308 26 30 40 44 52 78 84 428 50 56 93 528 89 62 65 73 99

602 7 69 704 827 31 58 975 18062 257 304 22 34 428 34 514 32 73 87 602 6 50 65 743 59 92 903 11 17 58 83 20007 38 49 98 129 67 87 220 25 26 32 36 334 28 76 403 32 38 60 99 528 50 59 676 777 839 60 99 998 28059 75 104 257 78 88 357 407 29 49 82 521 48 604 8 28 65 66 92 99 730 895 920 22 90 22013 92 101 224 68 86 94 97 804 86 98 423 52 97 515 611 23 43 82 705 69 820 31 46 64 91 909 24 23026 31 36 71 95 116 22 37 291 97 315 413 83.

**Dr. Sołowiejczyk**

Ordynator szpitala  
Specjalista chorób **dzieciennych i wewnętrznych**  
mieszka obecnie przy ul. **Andrzeja Nr. 4.**  
Godziny przyjęć: 9-10 r. i 5-6 po poł. 1059-10

Każdy przyznać musi, że niczem niezastąpionym środkiem do prania jest

**MYDŁO NAFCIANE**

D-ra A. Golcwaig.

Mydło to dziś nie ma współzawodnictwa. Rozchodzi się nietylko po całym kraju w tysiącach funtów dziennie, lecz nawet i za granicą, gdzie uznane zostało za najlepszy i najtańszy środek do prania.

Hurtowa sprzedaż na Łódź i okolice u **Braoi Galewskich ul. Dzielna № 7.**

**WACŁAW KOSSAKOWSKI**

Kantor wyłącznej sprzedaży na Królestwo Polskie i Cesarstwo Łódzkiej fabryki Mydła Na-fecianego **ul. Widzewska № 50, telefonu № 11-21.** 790d

**Warsz. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń**  
**od Niezszczęśliwych Wypadków**

ma zaszczyt zawiadomić W. P. Stowarzyszonych Członków, że **Ogólne Zwyczajne Zgromadzenie Członków** odbędzie się nieodwołalnie w **drugim terminie** w sobotę d. **20 czerwca r. b. o godzinie 7-ej wieczorem**, w Warszawie, w lokalu Zarządu, ul. Kopernika № 10. 1118-1

**Zawiadomienie.** Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż po dłuższych studiach w Paryżu i Londynie otrzymałem najwyższe dyplomy Akademii **L. P. Thortonsa w Londynie i F. Russia w Paryżu** i dłuższy czas pracowałem w domach takich, jak **BERNARD CRED, WORTH, DRÉCOLLE** w Paryżu i **ERL** w Londynie z dnem 24 lipca r. b. otwieram **Najmodniejszy Artystyczny Zakład Krawiecki DAMSKI i MĘSKI** przy ul. **Piotrkowskiej № 73 II p. m. 4.** Polecając się łaskawym względem, pozostaję z poważaniem **A. ANTCHAROWSKI.** 526

Kupujmy kapelusze angielskie i Marszałka w sklepie **E. Frank** Piotrkowska 141. 1102-6-1

**Woźny** kawaler, ze świadectwami, potrzebny zaraz. Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przem., Piotrkowska 17. 1108-3-2

**Zakład Malarski** przyjmuje wszelkie roboty po cenach umiarkowanych. **W. Baraniecki i E. Raszewski.** ul. Zachodnia nr. 29 m. 2. 1115-3-1

**FILIA PIEKARSKA** egzystująca od 20 lat, z wyrobioną klientelą, do wydzierżawienia od 1 lipca r. b. (ul. Widzewska 147). Tamże do wynajęcia dwie duże szopy. Wiadomość ul. Karola nr. 3, m. 15, od 12-ej do 1-ej w poł. 1116-3-1

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**Ala!** Dnia 14 b. m. o g. 8-ej rano, wychodząc z wagonu na stacyi Galkówek, pozostawiono woreczek czarny, zawierający portmonetkę jasno-złotą z piędziami, 2 klucze i bilet miesięczny roczny wódną jazdy na kolei Fabryczno-Łódzkiej na imię **Bohdana Wójcickiego.** Uczciwego znalazcę uprasza się o łaskawe złożenie do adm. „Rozwoju”. 2456-3-3

**ELEGANCKO I NIEDROGO** można się ubrać w magazynie ubiorów męskich **Juliana Kozłowskiego,** 1448r. Nowy Rynek № 2, parter.

**RENOMETR** Biuro pośrednictwa w dziedzinie Częstochowa, Aleje 60-ty. Sprzedaż, zamiany, dzierżawa wszelkich majątków, wili, młynów, nieruchomości, zakładów przemysłowych, handli, cukierni, etc., także lokata kapitałów. 1033-5-3

**Nowo-otworzony Skład towarów wełnianych** w resztkach damskich, w dobrych gatunkach na suknie i bluzki, sprzedaje tanio. Skwerowa № 20, m. 3, na dole. 1695-3-1

**Kredens, stolik do kart, łóżka, toaletta, umywalka, biblioteka, szafka i inne meble** używane do sprzedania. Objażyć można codziennie między 4 a 6 po południu w biurze Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Cegielińska 42. 2220p666

**Oddam w własność chatkę** przy 2-miesięcznym, z dobrej blednej rodziny, sama zaś przyjmuję miejsce mamki. Długa nr. 103, stróż wskaże. 2465-3-2

**Poszukuję pracy** po domach do krawieczyny i szycia bielizny z haftem. Ulica Leszno nr. 15 m. 3. 2467-3-2

**Pokój słoneczny** do odnajęcia zaraz. Mikołajewska 46, m. 4 2474-3-cp2

**Poszukuję do samodzielnego prowadzenia mleczarni, inteligentnej kobiety;** poważne referencje. Może być kaucya. Oferty w „Rozwoju” pod „Mleczarnia”. 2506-3-1

**Przybłąkał się pies duży (wyżeł)** maści żółtej. Odebrać można na ul. Krótkiej № 4, u stróża. 2490-3-1

**Potrzebny chłopiec** do terminu do ślusarni i czeladnik ślusarsz-tokarz. Zielona 38 2500-1

**Potrzebne podręczne i uczeniec** do szycia. Aleksandrowska 27 pani Gust. 2505-2-1

**Pokój umeblowany** z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Ul. Widzewska № 86 - 2, parter. 1873-7d-2

**Pokój do wynajęcia** z całodziennym utrzymaniem. Kamienna № 22 m. 2. 2392-3-3

**Rower prawie nowy** do sprzedania. Główna № 50 m. 23. 2451-3-3

**Silny chłopak** do jazdy potrzebny, któryby także w warsztacie pomagał. Musi cokolwiek po niemiecku mówić. Ul. Widzewska nr. 102. 2498-2-1

**KALISZ.** Zakład hydropatyczny położony w znanym ze swej piękności 50-morgowym parku kaliskim, po gruntownej restauracji i wprowadzeniu ulepszeń, otwarty od 1-go maja do 1-go października. Wszelkie zabiegi wodolecznicze, kąpiele mineralne, błotne, okłady mułowe, kąpiele świetlne, elektryczne, słoneczne, leczenie gorącym powietrzem, elektryzacja, masaż, gimnastyka, leżalnia na świeżem powietrzu. 889-5 Lekarz zakładu: **Dr. Stanisław Orzebrand.**

**Skradziono kwit** od paszportu na imię **Tomasza Dobrowolskiego,** wydany z fabr. Heinzla i Kunitzera w Widzewie. 2471-3-2

**Sprzedam magle.** Wschodnia № 55. 2493-2-1

**Stoły krzyżowe i ławki** do sprzedania. Lipowa 87 m. 32, od 9 do 1 2247-3-3

**Sprzedam rower** używany bardzo tanio. Wólczańska nr. 97 m. 35. 2373-3-3

**Tanio do sprzedania,** z powodu śmierci właściciela, różne narzędzia stelmachskie, 3 warsztaty i tokarnia, razem lub częściowo. Radogoszcz, ul. Długa № 32, róg ul. Brajera, gospodarz Jarek. Dowiedzieć się u Lewandowskiej lub w adm. „Rozwoju” 1933-3-2

**Uczeń IV-ej kl. Szkoły Handl.** udziela lekcji i przysposabia do klas młodszych wszystkich szkół. Wiadomość: Widzewska 127 m. 34, od 3-6 wiecz. 2475

**Udzielam tanto korepetycji.** Widzewska 86-2. 2441 2ps2

**Zaginął jamnik czarny** z blizną na głowie. Odprowadzić lub zgłosić za nagrodą: Długa № 15. 2457-3-3

**Zaginął paszport** na imię **Jana Kwiatkowskiego,** wydany z gm. Brzezina. 2453-3-3

**Zaginął kwit** od książeczki legitymacyjnej na imię **Aleksandra Musiałowicza,** wydany z fabryki Pihala 2454-3-3

**Zaginął paszport** na imię **Jana Lauksa,** wydany z gm. Szydłów gub. i pow. piotrkowskiego. 2462-3-2

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Bolesława Anuszkiewicza,** wydany z fabryki Rozenblata. 2463-3-2

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Pawła Tyraty,** wydany z Łódzkiej Elektrowni. 2464-3-2

**Zaginęła karta** od paszportu na imię **Wawrzyńca Wasilaka,** wydana z kantoru Drodzowskiego. 2468-3-2

**Zaginął paszport** na imię **Walentego Gruszczynskiego,** wydany z gm. Iwanowice. 2469-3-2

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Tomasza Szypel,** wydany z fabryki Desarmonta. 2470-3-2

**Zaginął paszport** na imię **Marceli Krawczykowskiej,** wydany z powiatu brzezińskiego. 2477-3-2

**Z powodu choroby** sprzedam sklep rzeźniczy. Szosa Pabianicka № 99. 2473-6-2

**Zaginęło świadectwo** od paszportu, wydane z fabryki I. K. Poznańskiego na imię **Piotra Raczynskiego** 2480-3-2

**Zaginął paszport** na imię **Antoniny Głamaćńskiej,** wydany z gminy Rzew, pow. Łódzki. 2459-3-2

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Władysława Białkowskiego,** wydany z fabryki Allarta i Russo. 2447-3-3

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Władysława Cieplowskiej,** wydany z fabr. Karola Scheiblera, Księży Młyn. 2438-3-3

**Zaginęło 5 kluczyków,** idąc z Helenowa do Zielonego Rynku. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie do kasy w Helenowie. 2497-1

**Zaginęła karta** od paszportu na imię **Matusza Piotrowskiego,** wydana z fabryki Augusta Hertiga. 2483-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Franciszka Boczańskiego,** wydany z fabr. L. Allarta. 2486-3-1

**Zaginął paszport** na imię **Stanisława Poletek,** wydany z gm. Tuszyń. 2485-3-1

**Zaginął paszport** na imię **Bronisławy Janickiej,** wydany przez wójta gminy Mroga-Dołna. 2484-3-1

**Zaginęło świadectwo** od paszportu na imię **Franciszka Kacprowskiego,** wydane z fabryki Barcińskiego. 2502-2-1

**Zaginął weksel** na rb. 1,000 wystawiony w Zarajsku przez **Jana Stolenwera** na imię **Anieli Stolenwerk,** płatny dnia 15-go maja starego stylu. Ostrzeżenie, gdyż takowy jest nie ważny. 2503-3-1

**Zaginął paszport** na imię **Heleny Boblewskiej,** wydany z gm. Skrzywno, pow. wieluński. 2495-3-1

**Zaginął wyrok,** wydany przez sędzię ppkoju m. Łodzi, na imię **Adama Majewskiego.** Łaskawego znalazcę raczy oddać za nagrodą: Ul. Średnia № 100, m. 1. 2482-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Józefa Kasprzaka,** wydany z fabr. E. A'olfa. 2499-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię **Konstantego Basińskiego,** wydany z fabr. Szyllera i Biel-szowskiego. 2498-3-1

**Zaginęła karta** od paszportu na imię **Katarzyny Podczaskiej,** wydana z fabr. Ajzerta. 2499-3-3



# Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niżej zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu kwietniu 1908 roku za frachtami: Kowno Pól. Z. 129432 wyroby rękodzielnicze, I. Jaser; Niżnij tow. M. N. 94707 obcinki sukienne, G. B. Ginodmann; Wiazma M. Brz. 2286 bawełniane wyroby, J. Panow; Liniewo M. Brz. 916 wyroby rękodzielnicze, M. Abramowicz; Woroneż II M. K. W. 31414 wyroby rękodzielnicze, 1-sze Wor. T-wo Rękodzielni. Przemysłu; Połtawa M. K. W. 34813 towar wełniany, Naczelnik stacji; Ryga tow. R. O. 127805 towar sukieny, A. Girsfeld; Wilno tow. Pól. Z. 415949 wyroby rękodzielnicze, Gerszuni; Wilno tow. Pól. Z. 418427 pudełka papierowe, Zajęzkowski dla Dancygera; Petersburg tow. Pól. Z. 355768 przędza bawełniana, G. Aleksandrow; Petersburg tow. Pól. Z. 355771 sukno cienkie, M. A. Strażewski; Petersburg tow. Pól. Z. 356150 wyroby cukiernicze, A. Kaplun i Syn; Petersburg tow. Pól. Z. 357024 przędza bawełniana, Dom Handlowy P. Forostowskiego; Petersburg tow. Pól. Z. 357025 przędza bawełniana, Dom Handlowy P. Forostowskiego; Petersburg tow. Pól. Z. 357129 i 357554 przędza wełniana, A. Rejs; Białystok Pól. Z. 169014, 169015 i 169016 tkanina wełniana, G. Wigodska; Petersburg tow. Pól. Z. 169068 tkanina wełniana, J. Litwin; Moskwa m. Pól. 32117 i 35667 towar sukieny, Sz. Jaser; Moskwa m. Pól. 35252 towar sukieny, T. Kanow dla L. Tagelicht i Dobrzyńskiego; Romny L. R. 76149 wyroby rękodzielnicze, Motylew; Karjukowka L. R. 6703 towar sukieny, Piskunow; W. Wołoczek Mik. 90941 towar wełniany, N. W. Łukownikow dla M. A. Wina; Żyrardów W. 51688 wyroby lniane, Hille i Ditrych; Myszków W. 7363 odlew stalowy, B-cia Baurere dla A. Karskiego; Pruszków W. 17530 blacha, Tilmansowskie T-wo Akcyjnie; Nowo-Radomsk W. 41096, 41274 i 40422 meble gięte, B-cia Thonet; Częstochowa W. 140727 wyroby bawełniane, M. Gittler; Gorzkowice W. 11736 meble gięte, Fabr. „Wojciechów”; Gorzkowice W. 11679, 11716 i 11678 różka, Birman; Warszawa W. 212681 różka, Gostyński; Warszawa W. 211607 beczki próżne, Szyf; Warszawa W. 212533 czekolada, Riese i Piotrowski; Warszawa W. 212520 szkło, Gross; Warszawa W. 212501 szewskie narzędzia, Justman; Warszawa W. 211502 makaron, Koźnierski; Warszawa W. 212496 przędza wełniana, M. Nowiński; Warszawa W. 211427 cacao, Kaszer; Warszawa W. 211008 wagi, A. Chrzaszczewski; Warszawa W. 212184 towar kolonialny, Adelson i Piernik; Warszawa W. 212269 książki, W. Kamiński; Warszawa W. 212341 atrament, Kadison; Humań P. W. posp. 1975 pierze gęsie, Wajnbau; Warszawa m. Nadw. posp. 58458 książki drukowane, Sytin; Tomaszów Nadw. posp. 13544 tkanina wełniana, G. Menkes; Kowel P. Z. posp. 3518 bagaż, Naczelnik stacji; Warszawa Brz. Nadw. posp. 79872 wyroby płócienne; Segal; Odessa główna P. Z. 169418 książki, M. Kochman; Bromberg K. O. B. 113 wyroby druciane, M. Rozenthal dla D. Tondowskiego; Frankfurt n/M 1/1 instrumenty muzyczne, G. Rotszyld dla M. Gasmana; Larga P. Z. 4712 nasienie słonecznikowe, D. Korwin; Szpola P. Z. 16610 towar manufaktury, I. Golberg; Szpola P. Z. 16633, towar manufaktury, Sz. Kagan; Markuleszty P. Z. 1510 towar manufaktury; I. Cybusznik dla Sz. Lewensteina; Mokwin P. Z. 3226 rzeczy domowe, N. Dieduch; Smieła P. Z. 3977 wyroby rękodzielnicze, Sz. Sokół; Rowno P. Z. 31174 wyroby rękodzielnicze, Sz. J. Braker; Odessa port P. Z. 117080 i 117081 wyroby rękodzielnicze, M. Wołoszyn;

Odessa tow. P. Z. 308067 pończochy bawełniane, Naczelnik stacji dla Cauzlera; Kijów m. P. Z. 28511 towar wełniany, S. Akselrud; Kijów m. P. Z. 26037 towar sukieny, Dom Handl. M. G. Magazynik; Berdyczów m. P. Z. 17683 towar sukieny, Smiański i Brojde; Berdyczów P. Z. 80460 wyroby rękodzielnicze, D. Handl. H. K. Białkin; Warszawa W. posp. 59134 czekolada, A. Bardet dla A. Fantulisa; Warszawa W. posp. 59425 kawa palona, Taranim; Warszawa W. posp. 59556 książki, J. Fiszer dla Słomnickiego; Warszawa W. posp. 59689 książki, S. Bukowiecki dla Skalskiego; Warszawa W. posp. 59690 czekolada, A. Bardet dla Ch. Fiszlenera; Warszawa W. posp. 59691 czekolada, A. Bardet dla W. Kowalskiego; Warszawa W. posp. 59692 czekolada, A. Bardet dla S. Stadnickiego; Warszawa W. posp. 59815 książki, M. Arct; Białystok P. Z. 19410 towar wełniany, H. Tykocki; Rostów nad Donem P. W. 657313 towar wełniany, Nacz. stacji dla Kona; Wilno Pól. Z. 85355 wyroby rękodzielnicze, G. Gordon; Petersburg pas. Pól. Z. 203116 książki, „Ziarno”; Bobrowice M. K. W. 1437 wyroby rękodzielnicze, N. Dachno; Petersburg pas. Pól. Z. 203905 i 204337 książki, „Ziarno”; Moskwa m. M. K. 105615 wyroby rękodzielnicze, A. Bołotnow; Petersburg m. Pól. Z. 219378 książki, M. O. Wolf; Moskwa pas. M. Brz. 25704 książki, W. S. Spiridonow; Brześć i Nadw. 52476 wyroby bawełniane, Naczelnik stacji dla Cwilinga; Wyszaków Nadw. 3946 kopyta szewskie i deseczki, Froimowicz; Warszawa m. Nadw. 259099 towar skórzany, B-cia Glatzstern; Warszawa m. Nadw. 256974 książki, Warsz. st. miejska dla Mitlera; Warszawa M. Nadw. 256700 wyroby rękodzielnicze, Bahrak; Nowozybkow Pol. 51937 plusz, G. Z. Raskin; Kielce Nadw. 27889 wyroby skórzane, Stefański; Czyta i Zab. 10252 wyroby rękodzielnicze, Nacz. stacji dla Zitenfelda; Samara S. Zł. 45783 wyroby wełniane, Zarz. Tow. st. Samara dla Halperna; Jefremow S. W. 23618 wyroby bawełniane, Macniew dla S. Mejlzera; Tomsk m. Syb. 1681 pończochy, St. m. Tomsk dla Dancygera i Lipszyca; Charków tow. Pol. 2830 wyroby rękodzielnicze, H. Rozenal; Usmań P. W. 16052 wyroby wełniane, Karestelew dla D. Kona; Rostów nad Donem P. W. 139948 i 139949 wyroby rękodzielnicze, W. I. Terzjew; Tyflis Zak. 58 towar wełniany, Zarz. Centr. Skł. dla Farba i Zaliwskiego; Gory Zak. 132 tkanina wełniana, Al. Szychinow; Kamyszyn R. U. 23422 wyroby rękodzielnicze, T-wo Trudowa; Niezłobnaja Wł. 17394 wyroby wełniane, Semlernikow; Kryłowska Wł. 5244 wełniane wyroby, M. Bałdujew dla J. Kaganowa; Kawkazska Wł. 4351 towar sukieny, I. S. Panosow; Czebotowka Jek. 2646 towar wełniany, A. I. Gołowski dla I. S. Kuremana; Ługańsk Jek. 68339 wyroby rękodzielnicze, Kaganowicz dla I. S. Kuremana; Taganrog Jek. 71134 skóry wyprawne, T-wo Azow. skór. wyrobów dla F. Pretzel i Ska; Juzowo Jek. 31974 chustki, I. S. Ilina dla M. H. Cemacha; Sławiansk Pol. 2869 bawełniane i wełniane towar, Nacz. stacji dla Cwilinga; Kremieniczug Pol. 87078 towar sukieny, I. S. Zasławski; Sewastopol Pol. 3715 wyroby rękodzielnicze, P. Kotikow dla S. Barcińskiego; na stacji Łódź-Karolew; Gajsin B. Psk. Ryg. 13087 makaron, Ingłan.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym, od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośniejszej licytacji na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjsk. dróg żelaznych. 1111-3-2

**Dr. A. GROGLIK**  
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielenia 5. Od 8 1/2-11 1/2 r. 6-8 wiecz., panie 5-6 po poł. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1568-d

Osiadłem się w tymże mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuję codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-9 do 1-jej rano i od 4 do 6-jej po południu.

**Dr. B. Rejt**, ul. ŚREDNIA № 5. 149r113

**Dr. S. KANTOR**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4. Przyjmuję od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6. 1816

**Dr. med. Z. GOLC**  
POWRÓCIŁ.  
Piotrkowska 36. 1107-102

**Dr. I. Silberstrom**  
ul. BENEDYKTA 7 (óg. Promenady). Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usunięcie zbytecznych włosów z twarzy. Przyjmuję od 8-11 i pół rano i od 4-8 wiecz., panie od 4-5. 124

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. Przyjmuję od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1 rano i od 3-6 po poł. 1420-r-1  
Ul. Południowa № 2.

**Dr. Edward Mittelstaedt**  
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67  
przyj. od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2 pp.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

**OKULISTA**  
**Dr. GARLINSKI**  
powrócił. 876. 10-10

**Dr. med. W. Kotzin**  
ul. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc, przyjmuje analizy płucnicy, mocz, krwi, wydzielin ropnych itd. Od 8-9, 10-11, i od 4-6. 541r

**Dr. Bronisł. Neufeldówna**  
Chor. kobiece i akuszerya  
przyjmuje rano od g. 9-10, po poł. od 4-6. 844r  
Krótka 5, 1-e piętro.

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 8-10 r., 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Choroby skórne i weneryczne  
Andrzeja 13.  
Przyjmuje i od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10-1 po poł. 507-d

**Dr. Ark. GOLDENBERG**  
mieszka jak dawniej Widzewska 106A  
Chor. wewnątrz., dzieci i akuszerya. Przyj. od 5-7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36-r

**Dr. S. SZMITKIN**  
mieszka obecnie na Średniej № 2.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie elektrycznością i masażem. Przyjmuje od g. 8-11 1/2 rano, od 5-8 1/2 wiecz. 469-r-242

**Dr. Józef JOKIEL**  
wyjechał  
powróci 15 sierpnia. 11273-1

Fabryka tektury asfaltowej i asfaltu

## A. O. Teschich

Łódź, Widzewska 62. Telefonu 240.

**polecam:** tekturę asfaltową dachową „Bitum” uznanej dobroci, smołę z węgla kamiennego, lak asfaltowy, masę sklepną, holcement, asfalt mineralny „Limmer”, asfalt sztuczny, gudron etc., posadzkę terrakotową Towarz. Akc. „Dziwulski & Lange”, cement, cegłę ogniotrwałą, mączkę szamotową, rury kamienne, płyty trotuarowe piaskowe etc. **Wykonuje pod gwarancją:** wszelkie roboty dachowe i asfaltowe, układanie posadzek terrakotowych i trotuarów z płyt piaskowych.

Usługa szybka i sumienna. Ceny niskie.

692-d

**Doktor**  
**Eugenia Kerer-Gerszuni**  
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA  
Piotrkowska 121 502-r  
Przyjmuje do 11 r. i od 3-5 p. p.

**Dr. D. Helman**  
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.  
Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 7-9 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 782

**Dr. Stanisł. Piekarski**  
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA № 115 1831  
choroby weneryczne i skórne  
przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele tylko od 9-3 po poł. 1147r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
Przyjmuje od 8-10 1/2 i od 6-8 po poł. panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

**Dr. H. Rosenthal**  
Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe i zakaż.)  
KONSTANTYNOWSKA 7. 1416r  
Godz. przyjęć od 9-10 i od 5-7

**Dr. A. STEINBERG**  
BENEDYKTA 3  
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracją), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolegy).  
**Gabinet Rentgenowski**, (leczenie promieniami Roentgena exremy, lupusa, tawusa i t. p.) 1290-r

# ZIELONO-SWIĄTECZNA

OFERTA.

GOTOWA

damska konfekcyja

- Kostiumy od rb. 11.—
- Palta „ „ 8.—
- Spódniczki „ „ 3.50
- Bluzki jedw. czarne z taftu „ „ 7.75
- Bluzki jedw. we wszelkich kolorach „ „ 8.75
- Bluzki batystowe w wielkim wyborze „ „ 3.50



u **Emila SCHMECHLA**  
 Łódź, Piotrkowska 95.

**Stanisł. Dobranicki**  
 adwokat przysięgły  
 1110 3 POWRÓCIŁ.  
 Cegielniana 79. telef. 1141.

## Wagner

Kaucyonowane biuro rekomendacyjne, Warszawa, ul. Rysia № 5, tel. 189,99. Poleca nauczycieli, nauczycielki wysoko wykształcone, bony cudzoziemki, ochroniarzki, agronomów, ekonomów, pisarzy, buchalterów, leśników, gorzałanych, ogrodników, gospodynie. Świadczenia sprawdzane. 1725d41

## Masło śmietankowe

centryfugalne z dom. Peławice  
 premiiowane wielkim medalem srebrnym na wystawie kucharsko-spożywczej w Warszawie w 1902 r. w ilości około sześciu tysięcy funtów lub więcej rocznie, do zakontraktowania od 1 lipca r. b. Oferty proszę nadsyłać pod adresem: **Łobkowski, Peławice** przez Piątek 1112-3-2

## Krajowy

Majątki różnej wielkości, folwarki, wille, place, domy do sprzedania. Lokata kapitałów. Spółki handlowe - przemysłowe. Zamiany. Najszersze pośrednictwo. Dział Hypoteczny. Krajowy Dom Bankowy, WARSZAWA Marszałkowska 124. 884-36-13

## SĄ DO SPRZEDANIA

NIEDROGO para ładnych klaczy (kasztanów) i jeden kary wałach  
 zdane do powozu i do ciężarów. Obejrzeć można od 6 do 8-jej wieczorem: Piotrkowska nr. 119, w remizie. 1109-3-2

**Krawiec damski**  
 pierwszorzędnym **KATOLIK** z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kostiumy angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzonoego **Spacerowa 31.** 195r

## Nowe akwaryum pokojowe

bardzo ładne z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 1041-4-4

# SANATOGEN BAUERA

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym, zdenerwowanym i pozbawionym energii życiowej przywraca siłę i chęć do życia

Pochlebne opinie więcej niż 5000 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broszury gratis i franco wysyła S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

# Pasta „CAMELIA”

Dr. DUVAL, PARIS  
 usuwa **Piegi, Pryszczę, Wądry, Opaleniznę.**  
 Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.  
 Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.  
**Żądać wszędzie.** 764-r10

## Na sezon budowlany

— poleca —

# NOWOROKICKA PAROWA CEGIELNIA i MŁYN

## Jana KRAUZE

- dawniej jako specjalność maszynową cegłę:
- Cegła zwyczajna
  - Kominówka „Radial”
  - Klinkiery
  - Cegła dęta
  - Gzymsówka
  - Narożniki
  - Konsole
  - Narożniki kominowe
  - Flisy piekarskie
  - Piecówka
  - Dachówka
  - Gąsiorzy i t. p.
- 1100-5-2

W d. 13 b. m. przy ul. Włodzkiej № 129, skradziono mi z mieszkania **WEKSEL na 200 rb.** in blanco z podpisem Bolesław Kraiewski. Ostrzegam więc, aby takowego nie nabywać, gdyż jest bez wartości i płatny nie będzie. 1106-3-2

**Duży dom, 38 1/2 x 17 1/2** lokcia zbudowany z 6-cio calowych bali, utrzymany w dobrym stanie, do sprzedania dla rozebrania we dworze w Zaborowie pod Tomaszowem przy szosie Rokietnickiej. Blizsza wiadomość na miejscu, lub w Łodzi u nauczyciela Krügera, szkoła fabryczna Leonarda. 1090-3-3

<p><b>Théâtre</b>  <b>Optique Parisien</b>                  Piotrkowska 15</p> <p>Wspaniały program w 3 oddziałach. Od d. 12 czerwca do czwartku dnia 18 czerwca.</p> <p>I. Pogrzeb 115 ofiar po eksplozji na pancerniku „Jena” (z nt.) — Dobre cygaro.</p> <p>II. REHABILITOWANY (dr. — Serce oszukano (dramat).</p> <p>III. Nieuznany talent. Japońskie potpuri (w kol.) Żywe baczki.</p> <p><b>Anons!</b> W piątek 19-go czerwca 1908 r. teatr „Elektro-Biograf” zostanie przeniesiony do Grand-Hotelu, gdzie nadal pod firmą „Teatre Moderne” egzystować będzie. 358</p>	<p><b>Teatr</b>  <b>Elektro-Biograf</b>                  Piotrkowska 86.</p> <p>Wspaniały program w 3 oddziałach. Od d. 14 czerwca do soboty d. 20 czerwca.</p> <p>I. Życie i zajęcie na wyspie Fidy (z natury w 9 obr.) Życie w zimie w Chamontix (z nt.) Ostatni dzień kawalera II. Sumienie lekarza (dram.) Sprawiedliwość czerwonoskórego (dramat.)</p> <p>III. Miłość cygana (dr w kol.) Niefortunne kichanie. Rozszalała symfonia.</p>
--	--

**!! Dla młodzieży szkolnej !!**  
 Na nagrody oraz podarki za premoyo i listy pochwalne. Książki doborowej treści w pięknych oprawach i bez oprawy na różne ceny od 12 kop. **Na wakacje!** Zajmujące książeczki popularno-naukowe z dziedziny historii, geografii i przyrody. **Na przechadzki!** Atlasiki botaniczne i zoologiczne z kolorowymi rycinami posiada w wielkim wyborze **Sfanisław Miszewski** 1096-3-3 Księgarnia i skład nut w Łodzi ulica Piotrkowska № 87.

**REMIZA i KANTOR PRZEWOZOWY „SAFFRON”**  
**R. SZAFRANOWSKI i S-ka**  
 Konstantynowska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina, Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 11.24.  
 Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i resorowymi wozami, opakowania i przechowanie mebli. Ekspedycje towarów na kolej. Wynajem karet i powozów na śluby, spaceru i majówki! Ceny przystępne. 533-104

Pokój przy bezdzietnem małżeństwie zaraz do wynajęcia, dla jednej osoby. Przejazd 12-14. 1602

Udziałem lekcji gry na mandolinie i mandoli. Andrzejka № 7 m. 27. 1919-1088-7

**Nauheimskie Kąpiele**  
 można mieć w każdym domu! w każdej wannie za 15 do 20 kop. używając aparat rozdrabniający „AEOSAN” do kąpeli kwasowęglanych i tlenowych, skutecznych przy chorobach sercowych, newralgicznych, nerwowych i t. p. Przeszło 20,000 sztuk w użyciu!

Aparat „Aeosan” demonstrowany w szpitalach zagranicznych i warszawskich został uznany jako najlepszy z istniejących.

**S. Landsztek, Warszawa, Gezybów 7, tel. 77-57.**  
 Prospekty na żądanie gratis i franco. 1009-6-3

**ZAKOPANE**  
**PENSYONAT „OLA”**  
**A. BURKATHOWEJ** \* ul. Sienkiewicza.  
 Dom nowowubudowany, otwarty przez cały rok, skanalizowany, wodociąg, korytarze ogrzewane, łazienka i pralnia na miejscu, kuchnia wykwinna i zdrowa. 907-10-9 **Ceny przystępne.**